

Rafał Mikołajczak, Marek Grzegorz Nowak

Rodzice, uczniowie, nauczyciele : zasady współpracy na przykładzie Zespołu Szkół Komunikacji w Poznaniu

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 1, 48-56

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rafał MIKOŁAJCZAK
Marek Grzegorz NOWAK
Zespół Szkół Komunikacji im. H. Cegielskiego w Poznaniu

RODZICE, UCZNIOWIE, NAUCZYCIELE. ZASADY WSPÓŁPRACY NA PRZYKŁADZIE ZESPOŁU SZKÓŁ KOMUNIKACJI W POZNANIU

Jest wiele czynników mających wpływ na prawidłowe funkcjonowanie szkoły, zwłaszcza w aspekcie jej zadań dydaktyczno-wychowawczych. Wydaje się jednak, że tylko prawidłowa współpraca między całą społecznością szkolną, rozumianą tu jako dyrekcja szkoły, nauczyciele, rodzice i Rada Rodziców, uczniowie i Rada Uczniowska oraz inni pracownicy szkoły, powinna przynosić pozytywne efekty. Współpraca musi odbywać się na podstawie określonych procedur, ale pamiętać należy, że zawsze mogą zaistnieć nieprzewidziane przypadki. Stąd współpraca ta opierać się musi zarówno na działaniu planowanym, jak i na improwizowanym. Ponadto stosunki te opierać się muszą na pełnej podmiotowości rodziny, co nie oznacza, że wychowawca w każdej sytuacji powinien przyznać rację matce czy ojcu ucznia. Współpraca, aby była efektywna, opierać się musi na pełnym zaufaniu i zasadzie „gorzka prawda, ale prawda”. To wychowawca jako pierwszy musi wiedzieć o tym, co się w domu dzieje, co się w klasie dzieje, zwłaszcza wtedy, gdy dzieje się źle. Czynnikiem mogącymi mieć wpływ na systematyczność współpracy są następujące sytuacje:

- uczeń ma oceny przedmiotowe niższe od oczekiwanych przez rodziców, a czasami przez samego ucznia;
- brak umiejętności uczenia się;
- nieumiejętność dostosowania się do wymogów szkolnych, jak np. problem z wymaganym strojem szkolnym;
- duża liczba ocen niedostatecznych a czasami ich brak;
- powtarzanie klasy;
- złe zachowanie;
- konflikty w klasie między uczniami, a nawet między uczniami a nauczycielami;
- uzależnienia np. alkohol, narkotyki czy nikotyna.

Największe problemy w realizacji współpracy występują wtedy, gdy w rodzinach jest bezrobocie i ubóstwo, brak czasu, choroba i śmierć, rodzina jest rozbita, panuje przemoc i alkohol, a nawet samotność w rodzinie. Dużym problemem jest też brak chęci do współpracy ze strony rodziców. Aby lepiej poznać swoich uczniów warto znać umiejętności ułatwiające ich poznanie.¹ Do najważniejszych umiejętności możemy zaliczyć:

- dostrzegania i rozpoznawania emocji drugiego człowieka;
- empatycznego rozumienia drugiego człowieka;
- dostrzegania potrzeb i ich spełniania;
- dostrzegania mocnych stron;
- efektywnego komunikowania się;
- umiejętność pomagania.

¹ H. Rylka, G. Klimowicz: *Szkoła dla ucznia. Jak uczyć życia z ludźmi*. Warszawa 1982

Koniecznym wydaje się zatem ciągłe prowadzenie rozmów z uczniami i ich rodzicami, bo wtedy możemy zdobyć potrzebne informacje. W tym miejscu warto zaznaczyć, że przy rozmowach bardzo ważne jest jednak słuchanie. Częścią rozmów zaś między rodzicem a wychowawcą są negocjacje. Ważne, aby świadkiem takich rozmów, w pewnych wychowawczych sytuacjach mógł być pedagog szkolny lub psycholog.² Musi zaistnieć pełna wymiana informacji zarówno dotycząca poszczególnych uczniów jak i całej klasy. To samo dotyczy rodziców. Prawidłowe bowiem komunikowanie to jedno z podstawowych zasad współpracy.³ Typowym przykładem może być sytuacja, w której rodzice informują o kilkudniowej chorobie swojego dziecka. Rola wychowawcy sprowadza się tu do odpowiedniego zaznaczenia tego faktu w dzienniku lekcyjnym, a tym samym informuje pozostałych nauczycieli, którzy dzięki temu są pewni, że uczeń nie wagaruje.

Nie znaczy to, że w każdym przypadku dochodzi do porozumienia, bowiem czynnikami utrudniającymi porozumiewanie się zwłaszcza pomiędzy nauczycielami a uczniami mogą między innymi być:

- 1) Brak umiejętności ze strony uczniów odbierania komunikatów kierowanych do całej klasy.
- 2) Zły stan psychiczny lub fizyczny nadawcy i odbiorcy.
- 3) Brak wycucia przez uczniów tego, co „można”, a czego „nie można” mówić na forum klasy.
- 4) Lęk wypowiedzania się przed grupą i nauczycielem.

Bardzo ważne jest zebranie informacji o uczniach i ich warunkach życia. Dzięki temu wychowawca wie, która dziedzina życia ucznia powinna być przede wszystkim obiektem poznania.⁴ Wydaje się, że to jeden z podstawowych warunków pracy wychowawczej. Aby to osiągnąć stosuje się takie metody jak: obserwację, wywiad ale przede wszystkim rozmowę. Gdy natomiast okaże się, że w klasie pojawia się trudny uczeń, to przede wszystkim musi nastąpić identyfikacja problemu. Chodzi o to, aby poznać przyczyny złego zachowania i określenie czy jest to tylko wybryk, wykroczenie czy też przestępstwo. Musi on wiedzieć o tym, że jako uczeń trudny będzie na ogół rzadko lubiany przez swych rówieśników i dorosłych, że nie będzie miał zaufania do ludzi i dlatego jest zazwyczaj podejrzliwy, nie mogący w sposób normalny zaspokoić swoich potrzeb, czynił będzie to w sposób okrężny, najczęściej dla otoczenia nieprzyjazny. Dlatego zawsze w takich sytuacjach wychowawcy kontaktują się z rodzicami ucznia, choć niestety nie zawsze można liczyć na pomoc rodziców w rozwiązaniu problemu. Ma to miejsce wtedy, gdy istnieją kłótnie i niezgoda w rodzinie, nadużywanie alkoholu przez ojca, trudna sytuacja materialna, jak również postawa rodzicielska – pełnego odrzucenia, to główne czynniki powodujące deprawację ucznia.

Jeżeli pojawia się problem, przynajmniej u niektórych nauczycieli tzw. „trudnego ucznia”, to wtedy pozostali nauczyciele uczący tego ucznia, sprawdzają czy przeszkadzał on na lekcji, wszczynał bójki podczas przerw międzylekcyjnych, czy był opryskliwy w stosunku do nauczycieli i innych pracowników szkoły, wagarował. Niejednokrotnie też sprawdza się, czy zjawisko niewłaściwego zachowania występowało również poza szkołą, a szczególnie w miejscu zamieszkania ucznia. W tym

² M. Sałasiński, B. Badziukiewicz: *Vademecum pedagoga szkolnego*. Warszawa 2003

³ J. Radziejewicz: *Wychowawca i jego klasa*. Warszawa 1986

⁴ A. Janowski: *Poznanie uczniów*. Warszawa 1991

przypadku można zaobserwować ciekawe zjawisko dotyczące tych uczniów, którzy mieszkają w internacie. Czasami uczeń, który oceniany jest w szkole bardzo pozytywnie, w internacie negatywnie. Okazuje się, że wtedy kontakty rodziców muszą być nie tylko z wychowawcą klasy, ale także z wychowawcami internatu. Z doświadczenia wynika, że zachowanie ucznia mieszkającego w internacie uzależnione jest również od tego, czy wychowawca internatu jest jednocześnie nauczycielem, czy też nie. W sytuacjach, w których wychowawca ma problemy z wychowaniem i nie potrafi sam sobie poradzić (dotyczy to głównie młodych wychowawców klas), interweniuje psycholog i dyrekcja szkoły w porozumieniu z rodzicami, Radą Rodziców czy też z Radą Uczniowską. W sytuacjach w których pojawiają się problemy z nauką, czyli są uczniowie odstający od większości, realizowane są zajęcia dodatkowe lub wyrównawcze. Ponadto każdy nauczyciel ma obowiązkowe konsultacje, podczas których każdy uczeń może przyjść ze swoimi problemami (niestety z doświadczeń nauczycieli wynika, że bardzo mało uczniów korzysta z tej formy pomocy). Natomiast większość nauczycieli umożliwia swoim uczniom wielokrotne zdawanie zaległego materiału (tu chciałoby się, aby jednak czas poświęcić na ponowne wytłumaczenie uczniom tego, czego nie rozumieją i co jest przyczyną wielokrotnego zdawania).

Szukając motywów niestosownego zachowania się uczniów można dojść do wniosku, że jest to często chęć zwrócenia na siebie uwagi. I wystarczy wtedy tylko jeden uczeń sprawiający trudności wychowawcze, aby zdeorganizować życie klasy. Rola wychowawcy sprowadza się wtedy do tego, aby poznać na czym polegają trudności ucznia z samym sobą, jak i otoczeniem, do którego ciężko mu się przystosować. Dlatego należy uświadomić takiemu uczniowi, że wtedy nie działa w swoim interesie i to jest wyrazem jego głębokiego sfrustrowania, które doprowadza do niepowodzeń, zwłaszcza w nauce i nie ma możliwości przeżywania sukcesu, nie mając możliwości osiągania sukcesu, czuje się nieszczęśliwy, co stanowi główny symptom trudności wychowawczych. Wychowawcy mają obowiązek przeciwdziałać niewłaściwym zachowaniom swoich podopiecznych, dlatego w Zespole Szkół Komunikacji tzw. uczniowie trudni otaczani są szczególną troską. Pozostawienie ich bowiem bez opieki może spowodować wzrost zachowań negatywnych, trudności w nauce, nieprawidłowy rozwój ich osobowości. Celem zatem podejmowanych przez nauczycieli i wychowawców działań, jest zmiana zachowań uczniów. Chodzi o to, aby każdy uczeń wierzył we własne siły i chętnie podejmował działania sprzyjające jego rozwojowi. Aby problemy mogły być prawidłowo rozwiązywane rodzice muszą współdziałać z nauczycielami w zakresie wychowania. Uczniowie muszą mieć świadomość korzyści płynących z naśladowania dobrych wzorców. Uczeń musi trafnie oceniać błędy i szukać sposobu ich korygowania. Pomoc może umiejętność asertywnych zachowań i tolerancja. Budowanie zaufania i wzajemne motywowanie. W relacjach zaś międzyludzkich pokazywać, że na bezpieczeństwo ma wpływ obrona własnych praw i poglądów. Szkoła musi stać się drogą osobistych sukcesów ucznia.

Innym elementem, który powinien znaleźć się w programie wychowawczym to skuteczne komunikowanie się, jako podstawa poczucia bezpieczeństwa człowieka. Człowiek potrzebuje przebywania w pobliżu innych ludzi i wchodzenia z nimi w przyjemne i uczuciowe interakcje.⁵ Nauczyciele nie mogą całkowicie lek-

⁵ Por. D. T. Kenrick, R. B. Neuberg, R. B. Cialdini: *Psychologia społeczna*. Gdańsk 2002, s. 337

ceważyć uczuć uczniów, czyli nie mogą traktować zaniepokojenia i zdenerwowania jako czegoś błahego, co musi samoczynnie minąć, ale też nie mogą okazywać nadmiernego pobłażania w tym zakresie. Bardzo niebezpieczna jest pogarda i brak jakiegokolwiek szacunku do uczuć ucznia, poprzez demonstrowanie przez nauczycieli swojego niezadowolenia lub tylko jego karcenie. Niekiedy dobre słowo może o wiele więcej zdziałać. Stąd konieczna musi być współpraca na zasadzie gwarancji bezpieczeństwa. Dlatego uczeń jest przekonany, że czynnikami wpływającymi na jego bezpieczeństwo są:

- 1) Wiara w siebie, czyli kontrolowanie swych postępowań, zachowań oraz przekonanie że nauczyciele pomogą.
- 2) Ciekawość, czyli poznawanie czegoś nowego i osobista przyjemność z tego.
- 3) Intencjonalność, czyli chęć wpływania na bieg spraw i wytrwałe dążenie do tego. Aby to osiągnąć niezbędna jest tu świadomość własnych umiejętności i skuteczności.
- 4) Towarzystwo, czyli zdolność nawiązywania kontaktów z innymi, poczucie bycia przez nich rozumianym i rozumienia ich.
- 5) Umiejętność porozumiewania się, czyli zdolność do wymiany myśli, uczuć, pomysłów, przyjemność w rozmowie z innymi.
- 6) Umiejętność współdziałania, czyli swoje potrzeby traktować z potrzebami innych.

Nasza szkoła posiada wypracowany naszym zdaniem najbardziej korzystny system wpływania na postawy uczniów. Uwzględnia się w nim to, że w pewnych warunkach uczeń ulega logicznej analizie faktów, w innych natomiast reaguje na odwoływanie się do obaw, nadziei i pragnień. Jako przykład można podać sytuacje, w których człowiek bojący się o bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich, nie chce słuchać o faktach i liczbach, ale chce, aby rozproszyć swoje wątpliwości.⁶ Szczególnego rodzaju współpracy wymagają sytuacje, w których uczennica zachodzi w ciążę lub zostaje matką. Chodzi przede wszystkim o to, aby do tego mogła się przyznać oraz, aby dobrze czuła się w szkole i nie była dyskryminowana zwłaszcza w zakresie ich ewentualnej nieobecności np. z powodu choroby dziecka. Należy w miarę możliwości wspomagać ją rzeczowo i materialnie. Jak do tej pory mieliśmy jeden taki przypadek. Dzięki zaangażowaniu wielu nauczycieli uczennica ukończyła szkołę będąc matką dwojga dzieci. Wychowawcy wprowadzają w życie koncepcje psychologa Thomasa Gordona, który proponuje nauczycielom proste metody postępowania, pozwalające uczynić stosunki w szkole bardziej partnerskimi i efektywniej wykorzystywać czas lekcyjny, co w konsekwencji pozwoli nie marnować go na codziennie rozwiązywanie nieuniknionych konfliktów oraz wprowadzanie i utrzymywanie dyscypliny.

Proces nauczania i uczenia się według Gordona może przebiegać prawidłowo, gdy stosunki między nauczycielem a uczniem opierają się na wzajemnym poszanowaniu odrębności, życzliwości i zaufania. Chodzi też o wzajemne uwzględnianie potrzeb, tak by nic nie działo się kosztem którejś ze stron.⁷ Aby tak się stało, wszyscy uczestnicy procesu dydaktyczno-wychowawczego w szkole są uświadomieni, że cel jest dla wszystkich wspólny, a mianowicie dostarczenie uczniowi wie-

⁶ D. Kowalski, R. Wierziński: *Wybrane zagadnienia psychologii w aspekcie modelu osobowo-zawodowego pracownika ochrony*. Lublin 2003, s. 93

⁷ Zob. T. Gordon: *Wychowanie bez porażek*. Warszawa 2005

dzy potrzebnej do tego, aby w pierwszej kolejności ukończył szkołę i zdał egzaminy pozwalające mu zdobyć tytuł technika lub dostać się na studia, a w drugiej kolejności mógł prawidłowo funkcjonować w społeczeństwie. Bardzo ważne też jest zapewnienie uczniom Zespołu Szkół Komunikacji bezpieczeństwa rozumianego tu jako stan psychiczny lub prawny, w którym uczeń ma poczucie pewności, oparcie w drugiej osobie lub w sprawnie działającym systemie prawnym, jest to inaczej mówiąc przeciwieństwo zagrożenia.⁸ Oczywiście największa rola spoczywa tu na nauczycielach, a szczególnie na wychowawcach, bo większość z nich sprawuje taką funkcję. Wielkim atutem jest to, że nauczyciele-wychowawcy są bardzo zróżnicowani, i dlatego formy współpracy są zróżnicowane, a to pozwala na stałą wymianę doświadczeń. Stąd preferowany jest stały kontakt rodziców z nauczycielami, bo tylko bezpośrednia konfrontacja może przynieść pozytywne skutki.

Wielu specjalistów z dziedziny pedagogiki i dydaktyki uważa, że znaczący odsetek nauczycieli różnych specjalności należy uznać za nauczycieli o niezadowalającym poziomie wiedzy i umiejętności, nauczycieli o niskim poziomie kompetencji edukacyjnych. Tych nauczycieli można podzielić na dwie grupy. Pierwsza to nauczyciele żywiący pewien rodzaj niechęci wobec pedagogiki, którzy pracują głównie metodą „prób i błędów”, wierzących głównie we własne doświadczenie i rutynę. Druga grupa to nauczyciele charakteryzujący się brakiem krytycznej refleksji nad własnym działaniem i jego szerokimi kontekstami.⁹ W Zespole Szkół Komunikacji raczej przeważają nauczyciele praktycy, którym towarzyszy wysoki poziom empatii. Wychowawca najpierw powinien być człowiekiem, a potem dopiero pedagogiem i fachowcem.¹⁰ Aby zadania szkoły wynikające z jej statutu były efektywnie zrealizowane nauczyciel musi być wychowawcą i nauczycielem równocześnie. Musi go cechować sprawność organizatorska, kierownicza, partnerska, przewodnika i doradcy, przywódcza i gotowość do współpracy.¹¹ I tak jest w Zespole Szkół Komunikacji. Od wielu lat w Zespole Szkół Komunikacji jest wypracowany system stałego kontaktu z rodzicami.¹² Jeszcze w pierwszych dniach wakacji tuż po odczytaniu list uczniów przyjętych do szkoły odbywają się pierwsze spotkania wychowawców z uczniami i ich rodzicami. Celem jest przede wszystkim poznanie się nawzajem, poznanie krótkiej historii szkoły i jej patrona, rodzice i uczniowie dowiadują się o obowiązujących podręcznikach oraz zapoznają z układem pomieszczeń znajdujących się w budynku szkoły. Kolejne spotkania odbywają się w ostatnim tygodniu letnich wakacji. Tu część wychowawców organizuje nawet wyjazdy integracyjne.

Zasady współpracy konkretyzowane już są na pierwszych spotkaniach, które mają miejsce w połowie września, a ich tzw. dopięcie następuje w połowie listopada. To wtedy wszystkie strony kontraktu muszą zrozumieć, że jednak mają współ-

⁸ Szerzej: M. G. Nowak: *Teoretyczne i praktyczne aspekty bezpieczeństwa oraz ochrony uczniów i szkoły. Na przykładzie Zespołu Szkół Komunikacji w Poznaniu*. W: A. Zduniak, M. Kryłowicz (red. naukowa): *Edukacja dla bezpieczeństwa w rodzinie, szkole i pracy*. Warszawa-Poznań 2004, s. 195-200

⁹ M. Dudzikowa (red.): *Nauczyciel – uczeń. Między przemocą a dialogiem: obszary napięć i typy interakcji*. Kraków 1996

¹⁰ B. Czabański: *Elementy dydaktyki ogólnej*. Wrocław 1995

¹¹ H. Muszyński: *Zarys teorii wychowania*. Warszawa 1977

¹² Do 31 sierpnia 2000 roku istniało Technikum Kolejowe jako samodzielna szkoła. Uchwałą nr XXXII/392/III/2000 z dnia 14 marca 2000 Rada Miasta Poznania utworzyła szkołę publiczną o nazwie Zespół Szkół Komunikacji im. Hipolita Cegielskiego, który zaczął funkcjonować od 1 września. Zob. M. G. Nowak: *Technikum Kolejowe w Poznaniu. Szkice o szkole*. Poznań 2005, s. 47-62

ny cel. Pozostałe cykliczne spotkania odbywają się w listopadzie, styczniu i kwietniu. Ponadto dodatkowe spotkania albo indywidualne, albo zbiorowe organizowane przez samych wychowawców z ich własnej inicjatywy lub inicjatywy innych nauczycieli. W tym drugim przypadku ma to miejsce w zasadzie wtedy, gdy w klasie pojawia się problem wychowawczy lub problem wynikający z negatywnych postępów w nauce. Jest to kontakt telefoniczny i polegający na tym, że w każdej chwili rodzic może zadzwonić do wychowawcy lub nauczyciela, ponieważ w każdej sali lekcyjnej znajduje się aparat telefoniczny. Dzięki temu rodzice łączeni są bezpośrednio z miastem. Chodzi tu chociażby o poinformowanie o chorobie. Krótka informacja nie zakłóci lekcji.

Podczas cyklicznych spotkań z rodzicami, wielu wychowawców zaprasza nauczycieli merytorycznych uczących w danej klasie, aby sami powiedzieli rodzicom o występujących problemach z nauką i ich przyczynach, a ponadto w takich spotkaniach uczestniczą też uczniowie i wtedy można bezpośrednio skonfrontować przyczyny niepowodzeń. Podczas cyklicznych spotkań z rodzicami, wielu wychowawców zaprasza nauczycieli merytorycznych uczących w danej klasie, aby sami powiedzieli rodzicom o występujących problemach z nauką i ich przyczynach, a ponadto w takich spotkaniach uczestniczą też uczniowie i wtedy można bezpośrednio skonfrontować przyczyny niepowodzeń.¹³ Oczywiście każdego tygodnia nauczyciele mają wyznaczone dyżury, na które niestety rodzice przychodzą sporadycznie. Należy nadmienić, że dyżury są w różnych godzinach zarówno przedpołudniowych jak i popołudniowych. Do tego dochodzą tzw. duże przerwy i nie zdarzyło się, aby nauczyciel podczas takiej przerwy nie porozmawiał z rodzicem, zwłaszcza przyjezdnym. Bardzo ważna tu jest tematyka godzin wychowawczych. Już na pierwszych spotkaniach przeprowadza się sondaż na ten temat. Najpierw z uczniami, a później z ich rodzicami. Rola rodziców to uświadamianie swoim dzieciom, że chodzenie do szkoły to podstawowy ich obowiązek, że warto chodzić do szkoły i się uczyć. Organizuje się odrębne spotkania dydaktyczne z rodzicami podczas których zapraszani psychologowie czy pedagodzy z poradni specjalistycznych edukują rodziców na określone tematy. Takie szkolenia okazują się bardzo przydatne. Faktem jest jednak to, iż udział rodziców nie jest znaczny.

Każdy problem dydaktyczny czy wychowawczy ujmowany jest całościowo a nie wrywkowo. Eliminuje się typ walki między uczniem a nauczycielem uczącym danego przedmiotu. Na tym też polega rola wychowawcy w ZSK. Relacje między nauczycielami a uczniami nieco inaczej wyglądają w klasie pierwszej, a inaczej w klasie maturalnej. Dodatkowo pewna specyfika występuje też w klasach technikum które są czteroletnie, ponieważ występuje tu aspekt przygotowania do zawodu. Drugoroczny uczeń zostaje zawsze wprowadzony do klasy, choć tu nie ma problemów, bo uczniowie się znają. Takiego wprowadzenia wymagają jednak rodzice, ale jest to wcześniej uzgadniane, na jakich zasadach ma to nastąpić. Problem tylko czy mamy tajemnice klasowe, czy też nie. Tu w tej materii każdy wychowawca działa intuicyjnie. Informacja przekazana na forum klasowym o problemach z nauką bardzo często kończyła się tym, że uczeń bardzo dobry w klasie proponował pomoc ze swej strony. Trzeba też stwierdzić, że były skutki odwrotne

¹³ Warto tu wspomnieć, że jeszcze w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w posiedzeniach rady pedagogicznej uczestniczyli przedstawiciele rodziców i uczniów. Obecnie zaniechano ich obecności, choć na kanwie zmian w przepisach oświatowych istnieje prawdopodobieństwo przywrócenia obowiązkowego uczestnictwa przedstawicieli rodziców i uczniów

i rodzic nie życzył sobie, aby inni rodzice wiedzieli o niepowodzeniach ich dziecka. Aby współpraca była jak najbardziej realna przez dwa ostatnie lata wykorzystywano ankiety kierowane do uczniów, rodziców ale też nauczycieli. Dzięki nim można było w sposób wiarygodny dowiedzieć się o największych bolączkach rodziców i uczniów, ale też nauczycieli. Bardzo ważne w Zespole Szkół Komunikacji jest to, że przez okres pobytu w szkole jest ten sam wychowawca i to taki, aby w całym cyklu miał zajęcia lekcyjne z określonego przedmiotu, a nie tylko jedną godzinę wychowawczą raz w tygodniu, a czasami raz na dwa tygodnie. Nie wszyscy, ale wielu wychowawców traktuje swoją funkcję trochę jak adwokat, który wie o pewnych negatywach, ale nie zawsze musi o tym informować rodziców. Przecież rodzic też nie przyjdzie i nie powie, że syn czy córka pili alkohol na imprezie rodzinnej.

W szkole na etacie jest zatrudniony psycholog (brakuje niestety pedagoga szkolnego) i to do niego głównie zwraca się młodzież mające określone problemy szkolne czy osobiste. Udział wicedyrektora w tej materii jest znikomy. Sprowadza się głównie do interwencji tylko w sytuacjach wyjątkowych. Każdy wychowawca uczestniczy przynajmniej dwa razy w roku w szkoleniach z zakresu przeciwdziałania agresji oraz budowaniu relacji międzyludzkich. Próbuje się angażować rodziców, którzy mogą przecież współtworzyć klasowe programy wychowawcze. W wielu przypadkach rodzice wspomagają nauczycieli w organizowaniu lekcji otwartych (wykorzystując ich miejsca pracy), organizowaniu wycieczek i spotkań. Zaprasza się rodziców do pełnienia cyklicznych dyżurów na terenie szkoły, aby mieli możliwość wczesnego wykrywania i zapobiegania oraz niwelowania przypadków zagrożeń. Bardzo dyscyplinująco działają rodzice uczestnicząc w wycieczkach klasowych. Warto w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że elementem dyscyplinującym zachowania uczniów w naszej szkole, jest także obowiązujący strój szkolny. Należy jednak jeszcze bardziej mobilizować rodziców do współpracy zwłaszcza przy organizacji świąt szkolnych, a szczególnie Dni Kreatywności, Dnia Sportu Szkolnego, rajdu szkolnego i wycieczek klasowych.

Istnieje także kontakt poprzez Internet, gdzie zawsze można sprawdzić plan lekcji, a wielu nauczycieli prowadzi także internetowy dziennik lekcyjny. Dzięki temu rodzice mają wgląd do aktualnych ocen. W każdej sali lekcyjnej znajduje się telefon, a to oznacza że kontakt z wychowawcą czy innym nauczycielem jest zawsze możliwy. Ponadto wielu wychowawców podało numery swoich telefonów komórkowych. Założone cele realizowane są w Zespole Szkół Komunikacji w następujący sposób: prowadzenie częstych rozmów indywidualnych z uczniem, aby poczuł, że jest ktoś, kto się nim interesuje i z kim może porozmawiać na różne tematy; dostarczenie wzorów właściwego postępowania; zorganizowanie pomocy w nauce; udział w zajęciach z zakresu socjoterapii prowadzonych przez szkolnego psychologa. Uczniowie mają możliwość wykonywania różnych zadań. Dzięki temu bardzo szybko nabierają zaufania do siebie i innych. Przekonują się, że stać ich na wykonanie wielu pożytecznych rzeczy. To najczęściej spowoduje, że do szkoły uczęszczają systematycznie, co w konsekwencji doprowadza do poprawy ich wyników w nauce i zachowaniu. Czynnikiemami zwiększającymi wzajemną współpracę i chęć jej kontynuacji przez uczniów, rodziców i nauczycieli w naszej szkole są: sprawiedliwy system oceniania, wyrozumiałość ze strony nauczycieli i uczniów, pomoc ze strony szkoły w rozwiązywaniu trudnych problemów, ciekawe lekcje, atrakcyjne zajęcia pozalekcyjne, rozwijanie samodzielności i odpowiedzialności

oraz przedsiębiorczości, wysoka etyka i kultura osobista, wierność zasadom moralnym i uniwersalnym zasadom, uczciwość w myśli i postępowaniu, prawość i odwaga cywilna, umiejętność pracy w zespole, szacunek wobec innych ludzi i kreatywność. Współpraca idzie w takim kierunku, aby dać naszym uczniom określony świat wartości, w którym pytamy „...co robimy, do czego dążymy, jak postępujemy i jak powinniśmy postępować. Jest to więc pytanie o człowieka, pytanie o kompas, według którego mamy się orientować, gdy szukamy własnej drogi życia”.¹⁴

W literaturze mamy wiele propozycji stylów działania i komunikacji dydaktycznej nauczycieli. Najczęściej jednak wyróżnia się trzy style działania i komunikacji dydaktycznej nauczycieli.¹⁵ One też występują w Zespole Szkół Komunikacji, ale wydaje się, że nie są realizowane w czystej postaci. Style te można scharakteryzować następująco:

a) styl *instrumentalny*, który zwany jest też zadaniowym służy wymianie treści pozaosobistych. Komunikaty są w tym przypadku skoncentrowane na swoim przedmiocie. Przejawia się to w obustronnej wymianie argumentów, uważnym słuchaniu partnera, dążeniu do uzgodnienia stanowisk, pragnieniu zdobycia potrzebnych informacji. Jest on podstawą komunikowania się w różnego rodzaju sytuacjach problemowych i służy ich rozwiązywaniu;

b) styl *egocentryczny*, to styl w którym centralne miejsce zajmuje nauczyciel. W tym przypadku komunikaty skoncentrowane są wyłącznie na osobie nauczyciela. Nadawca nie uwzględnia innej, poza swoją, perspektywy poznawczej i emocjonalnej. Nie słucha partnera, nie dopuszcza go do głosu. Jest władczy, formułuje zakazy i nakazy, sam ustala moment rozpoczęcia i zakończenia rozmowy oraz kieruje jej przebiegiem;

c) styl *allocentryczny*, w którym centrum staje się uczeń, z którym mamy do czynienia wtedy, gdy obiektem koncentracji jest inny niż nadawca uczestnik interakcji, czyli jego uczeń. Nadawca łatwo poddaje się perswazji i sugestiom rozmówcy, chętniej słucha niż mówi, dostosowuje swoje wypowiedzi do potrzeb odbiorcy, prosi o rady i chętnie ich słucha, domaga się informacji zwrotnych. Często ma problemy wychowawcze z uczniami, które zakłócają prawidłowy przebieg procesu dydaktycznego.

Naszym zdaniem wybranie z każdego stylu tego co najlepsze, będzie zawsze pozytywnie oceniane przez nauczycieli, pod warunkiem jednak, że nauczyciel-wychowawca będzie umiał:

- opracować ogólną koncepcję pracy z klasą i pojedynczym uczniem oraz współpracy z rodzicami;
- rozpoznawać właściwy stan wiedzy ucznia oraz określić czynnik organizujący poznanie nowych wiadomości;
- zoperacjonalizować ogólne cele kształcenia i wychowania oraz zaprogramować treści kształcenia dla ich osiągnięcia;
- posłużyć się podstawowymi elementami warsztatu dydaktycznego;
- wywołać i podtrzymać pozytywną motywację uczniów do rozwoju;
- opracować i posłużyć się różnymi metodami, formami, środkami poznawania, kontroli, analizy i oceny osiągnięć ucznia;

¹⁴ za: K. Chałas: *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki. Tom I.* Lublin-Kielce 2003, s. 19

¹⁵ W. Świętochowski: *Psychologiczne uwarunkowania stylu komunikowania się.* „Psychologia Wychowawcza” 1994, nr 3, s. 216-223

- zinterpretować i ocenić osiągnięcia uczniów na tle ich indywidualnych możliwości;
- ustalić przyczyny niepowodzeń pedagogicznych i zaproponować formy ich likwidacji, rozpoznać typowe formy zaburzeń rozwoju i skierować ucznia po odpowiednią formę pomocy;
- dokonać oceny skuteczności własnej pracy i zaproponować jej korektę;
- zaplanować własną koncepcję doskonalenia i samokształcenia zawodowego.

Nie można generalizować, ale nauczyciele-wychowawcy w Zespole Szkół Komunikacji im. H. Cegielskiego w Poznaniu, realizując program dydaktyczny i wychowawczy: starają się dociec przyczyny niepowodzeń uczniowskich; wchodzi w kontakt z nauczycielami i wychowawcami innych klas w celu wyjaśnienia spornych kwestii; wchodzi w kontakt z psychologiem szkolnym; zapraszają na rozmowę rodziców wszystkich uczniów mających problemy w szkole; prowadzą monitoring zagrożeń będąc w stałym kontakcie z rodzicami; w przypadku powtórzenia się sytuacji powiadamiają dyrektora, a nawet organy ścigania; na lekcji wychowawczej omawiają negatywne sytuacje pokazując wszelkie możliwe konsekwencje, w taki sposób, aby w przyszłości sytuacje nie powtórzyły się. Nie dopuszcza się w szkole do sytuacji, w której brakowałoby umiejętnego nawiązania kontaktu nauczyciela-wychowawcy z uczniami. Ma to wyeliminować powstanie u niektórych uczniów niechęci do szkoły, a więc zainteresowania nauką. Dzięki temu uczniowie nie będą lekceważyli swoich obowiązków szkolnych, nie będą łamali norm i wymagań szkoły.¹⁶ Każdy nowy rok szkolny przynosi nowe wyzwania, a to powoduje, że należy weryfikować zasady współpracy i dostosowywać je do aktualnych potrzeb.

¹⁶ P. Migala: *Patogenne aspekty pracy wychowawczej szkoły*. W: A. Zduniak, M. Kryłowicz (red.): *Edukacja dla bezpieczeństwa w rodzinie, szkole i pracy*. Warszawa-Poznań 2004, s. 146